

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie M.M.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 18 marca 2025 r.

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2025 r., sygn. II AKz 738/24 o przekazanie rozpoznania zażalenia na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z 9 sierpnia 2024 r. w sprawie VI Ko 214/24 w przedmiocie wznowienia postępowania, innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnąć.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2025 r. , sygn. II AKz 738/25 Sąd Apelacyjny w Warszawie zwrócił się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie rozpoznania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, motywując to niemożliwością utworzenia składu sądu niezawisłego i bezstronnego w odbiorze społecznym, z uwagi na pomijanie grupy sędziów tego Sądu Apelacyjnego, w tym sędziego referenta tej sprawy, w losowaniu wszystkich spraw należących do właściwości tego sądu, co czyni ten przydział nie losowym a arbitralnym i pozornym, naruszającym dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny.

Argumentacja Sądu występującego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. oparta na okolicznościach dotyczących problemów natury organizacyjnej związanych z przydziałem spraw poszczególnym sędziom, a nie na okolicznościach dotyczących możliwości obiektywnego rozpoznania przez wyznaczonego sędziego przydzielonej mu sprawy, stanowi wypaczenie istoty art. 37 k.p.k. Odstąpienie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie konkretnej sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Takich przekonujących sytuacji uzasadniających skorzystanie z instytucji z art. 37 k.p.k., Sąd wnioskujący nie wykazał.

Wskazać należało, że przekazanie sprawy będzie możliwe, gdy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości cały sąd miejscowo właściwy jest nieodpowiedni do rozpoznania konkretnej sprawy. Taka sytuacja w tej sprawie nie została ustalona. Brak jest zatem podstaw do uznania, że cały Sąd Apelacyjny w Warszawie znalazł się w sytuacji, która pozwalałaby na uznanie, że bezstronności wszystkich sędziów tego sądu budzi poważne wątpliwości, skutkujące koniecznością, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, przekazania rozpoznania tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu

W końcu wskazać należało, że z uwagi na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej w art. 37 k.p.k., zbyt szerokie jej stosowanie, zwłaszcza przy uwzględnieniu takiej argumentacji jak podniesiono w wystąpieniu sądu, może spowodować skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* tego przepisu, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, ale i całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie SN z 4 sierpnia 2000 r., II KO 156/00, Prok. I Pr. 2001, nr 1, poz.9).

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.

[WB]

[a.ł]